

Zbigniew Bierzyński
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

HIPERTEKST JAKO RZECZYWISTOŚĆ KOMUNIKACJA I JĘZYK W POLSKICH I NIEMIECKICH MIKRONACJACH – ZARYS PRACY DOKTORSKIEJ

Wprowadzenie

Fenomen mikronacji połączony jest nierozzerwalnie z internetem. Globalna sieć pozwoliła na wcześniej niespotykaną skalę wchodzić w interakcje między różnymi, przestrzennie nawet najbardziej odległymi od siebie żyjącymi ludźmi i zaoferowała możliwość nieskrępowanej autokreacji oraz tworzenia własnego świata, który można bez konsekwencji zaprezentować innym.

Efektem tego potencjału są niewątpliwie mikronacje (inaczej: wirtualne państwa, v-państwa), które można najprościej zdefiniować jako internetowe społeczności symulujące państwo i naród. Podobnie jak swoje realne odpowiedniki posiadają prawa, instytucje, prawo uchwalające, wykonujące oraz dbające o jego przestrzeganie i prawidłową interpretację. Na czele poszczególnych mikronacji stoją królowie, książęta, prezydenci. Obywatele v-państw biorą udział w wyborach do parlamentów lub korystają z mechanizmów demokracji bezpośredniej, w której każdy chętny może wejść w skład legislatury. Ponadto wirtualne państwa posiadają mniej lub bardziej formalną hierarchię, kulturę, a nawet języki tworzone przez pasjonatów lingwistyki. Za swoje terytoria uznają serwery i piksele na mapach nieistniejącego świata. Trudno stwierdzić, kiedy dokładnie wyżej opisany fenomen zagościł w polskojęzycznej sieci. Na Wikipedii pod hasłem poświęconym wirtualnym państwom można znaleźć informację, że pierwszą polską mikronacją było Wolne Miasto Evilstone utworzone w 1995 roku. Natomiast najstarszą i wciąż funkcjonującą pozostaje założone w sierpniu 1998 roku

Królestwo Dreamlandu¹. Obok Dreamlandu działają między innymi: Księstwo Sarmacji, Republika Bialeńska, Mandragorat Wandystanu, Chanat Kugarski, a także kraje, które odwzorowują państwa historyczne – Rzeczpospolita Obojga Narodów i Monarchia Austro-Węgierska². Natomiast na niemieckojęzycznych stronach internetowych pierwsze mikronacje (niem. *die Mikronation* lub *die virtuelle Nation*) pojawiły się w latach 90. XX wieku³. Do najważniejszych należą Demokratische Union (Unia Demokratyczna), Kaiserreich Heijan (Cesarstwo Heijan), Sozialistische Bundesrepublik Severanien (Socjalistyczna Republika Federalna Severanien), Königreich Pottyland (Królestwo Pottyland)⁴. Mikronacje od zwykłych gier oraz mediów społecznościowych odróżnia to, że ich uczestnicy muszą wchodzić w relacje interpersonalne, chcąc osiągnąć pewne cele. Nie jest więc to ani zwykłe klikanie nastawione na zdobycie wyższego poziomu w systemie gry, ani produkcja informacji lub opinii, a raczej świadome tworzenie rzeczywistości, której kośćcem jest hipertekst⁵.

Pytania badawcze i cel badań

Główna teza w proponowanej rozprawie doktorskiej zakłada, że hipertekst stanowi rzeczywistość mikronacji – jest jej materią w przeciwieństwie do świata realnego, gdzie poruszamy się w systemach znaków, którym przypisujemy znaczenie lub które wartościujemy. Nie postrzegamy więc rzeczywistości jako takiej, a raczej jej interpretacje. Znaki, pośród których żyjemy, można podzielić na te pochodzące od człowieka (znaki językowe, obrazy, gesty) i te pochodzące z natury (tropy zwierząt, zachód

¹ Wirtualne państwo, https://pl.wikipedia.org/wiki/Wirtualne_pa%C5%84stwo (dostęp: 06.12.2020).

² Lista polskojęzycznych mikronacji, https://micropedia.fandom.com/wiki/Lista_polskich_mikronacji (dostęp: 07.12.2020).

³ Virtuelle Nation, https://de.wikipedia.org/wiki/Virtuelle_Nation (dostęp: 21.02.2021).

⁴ Lista niemieckojęzycznych mikronacji: <https://www.mn-marktplatz.de/index.php?board/29-adressen-der-mikronationen/> (dostęp: 21.02.2021).

⁵ Więcej informacji o idei i historii polskich mikronacji znaleźć można pod adresem: http://www.galeria.sarmacja.org/panstwa_wirtualne/0.php (dostęp: 08.12.2020). Autorem tekstu jest pierwszy książę Sarmacji Piotr Mikołaj, a publikacja, wierząc notce na dole tekstu, została przygotowana jako referat zaliczeniowy na studiach politologicznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Analogiczne informacje o niemieckojęzycznych mikronacjach znajdują się pod adresem: <https://www.mn-welt.de/homepage/index.php?section=home> (dostęp: 28.02.2021).

słońca). Ich materia pozostaje jednak niezależna od człowieka – w przypadku znaków kultury jest to medium materii przekształcone świadomie przez nadawcę dla określonych celów komunikacji, natomiast w przypadku znaków natury nie ma świadomego twórcy, a jedynie interpretator (trop informuje o obecności jakiegoś zwierzęcia w danym miejscu i kierunku jego poruszania; zachodowi słońca przypisuje się wartość piękna). W mikronacjach sprawa wygląda zupełnie inaczej – znak i jego materia są jednością.

Jako przykład rzeczywistości mikronacyjnej podać można opis panowania i portret pierwszego, nierealnego (czyli takiego, za którym nie stoi realna osoba będąca mikronautą⁶) cesarza Teutonii – Hergoliena Wielkiego⁷. Mikronauci uznają na mocy niemej umowy, że Hergolien Wielki był pierwszym cesarzem Teutonii i dokonał opisanych czynów, oraz, że wyglądał jak na dołączonej do opisu grafice. Tekst i obraz są jednocześnie znakiem i materią rzeczywistości. Oczywiście należy mieć na uwadze, że mikronauci zdają sobie sprawę z iluzoryczności wirtualnego świata, niemniej tak długo, jak pozostają zalogowani do systemów danego v-państwa, muszą przestrzegać niepisanej reguły, według której świat pozainternetowy nie istnieje. Mając powyższe na uwadze, można zdefiniować mikronacje cechami hipertekstu:

a) otwartość i niegotowość – teksty budujące narrację v-państw mogą być aktualizowane i modyfikowane przez mikronautów;

b) plastyczność – struktura stron internetowych daje mikronautom możliwość dowolnego konstruowania odbieranej treści, nie tylko biernie, poprzez przejście z jednej strony na inną dzięki obecności hiperlinków, ale i czynnie, poprzez umieszczanie wypowiedzi lub tekstów w systemach mikronacji;

c) nielinearność i wielowarstwowość – rzeczywistość mikronacji nie jest strukturą, w której można wyodrębnić początek i koniec. Poszczególne teksty budują piętra połączone odnośnikami do innych tekstów;

d) płynność granicy między odbiorcą a nadawcą;

e) multimodalność – sam termin jest dość problematyczny. Z jednej strony funkcjonuje jako pojęcie tekstologiczne, oznaczające „sposób odnoszenia (się) treści wypowiedzi do rzeczywistości, inaczej mówiąc – relacje między tekstem a światem realnym” (Bartmiński; Niebrzegowska-Bartmińska 2009: 170), z drugiej strony można go powiązać z modalnością zmysłów (niem. *Sinnesmodalität*). Ponadto obok multimodalności można wyróżnić multikodalność (niem. *Multikodalität*), czyli obecność znaków wielu rodzajów (por. Kapuścińska 2015: 64). W niniejszym artykule termin multimodalność łączy się z multikodalnością. W tym kontekście mikronacje splatają

⁶ Członków polskojęzycznych społeczności wirtualnych państw nazywa się w mikronacyjnym żargonie mikronautami.

⁷ Poczet Cesarzy Teutońskich, Hergolien Wielki, Teutoński Instytut Historii: <http://historia.teutonia.one.pl/hergolien.html> (dostęp: 06.12.2020).

ze sobą nie tylko teksty *sensu stricto*, ale również obrazy i niekiedy dźwięki, co stanowi wyróżnik danego v-państwa na tle innych, bowiem nadaje mikronacji indywidualny charakter i kształtuje jej narrację przez opisy miast, krain geograficznych, katastrof, historii wymyślonych przodków i antenatów etc., często okraszonych grafiką, której autorami są mikronauci lub która zostaje „inkorporowana” ze źródeł powszechnego dostępu.

Chcąc udowodnić powyższą tezę, warto przyjrzeć się bliżej następującym zagadnieniom:

a) na płaszczyźnie komunikacji: społeczności v-państw dysponują typowym dla siebie sposobem komunikacji i socjolektem. Co w takim razie definiuje komunikację mikronautów i jakie są jej cechy? Jak wygląda mechanizm współtworzenia wirtualnej społeczności i jaką rolę odgrywa w nim język?

b) na płaszczyźnie strukturalnej: każda mikronacja dysponuje własną stroną internetową (lub stronami) i miejscem dyskusji (fora, komentarze pod artykułami prasowymi mikronacyjnych tytułów). Jaka jest więc struktura mikronacji? Czy na podstawie różnic strukturalnych można dokonać ich typologii?

c) na płaszczyźnie hipertekstualnej: w mikronacjach obok tekstów funkcjonują obrazy, które ilustrują opisywane treści lub służą identyfikacji mikronautów. Warte rozważenia jest więc kwestia roli środków multimodalnych w mechanizmie współtworzenia v-państwa i kreacji obrazu siebie samego. W tym kontekście pojawia się pytanie, jakie relacje zachodzą między tekstem a obrazem? Jaką funkcję, jako subkody multimodalnej komunikacji, odgrywają kolory, struktura stron i tekstów oraz, nawiązując do punktu pierwszego, socjolekt mikronautów?

d) w kontekście kontrastywnym: ciekawe jest pytanie o różnice i podobieństwa na płaszczyźnie strukturalnej, komunikacyjnej i językowej między polskimi i niemieckimi mikronacjami. Czy mikronacje są osadzone kulturowo, a więc czy dysponują komponentami kulturowymi?

Przyczyny podjęcia tematu i jego naukowe znaczenie

Zjawisko wirtualnych państw jest stosunkowo mało znane polskiej nauce i szerszemu gronu użytkowników internetu. Od czasu do czasu pojawiają się artykuły prasowe na temat mikronacji⁸, ale zawsze jest to rodzaj epizodycznej ciekawostki,

⁸ Pojawiały się również krótkie doniesienia telewizyjne, na przykład materiał wyemitowany przez TVP3 Kraków z 20 kwietnia 2007 roku: <https://www.youtube.com/watch?v=S-mAXhWWtFI> (dostęp: 07.12.2020).

a przecież mikronacje stwarzają inspirujące pole do badań socjologicznych, politologicznych, antropologicznych, kulturoznawczych i w końcu lingwistycznych. Z naukowych publikacji dotyczących mikronacji można wymienić pracę pt. *Wirtualne państwo jako przestrzeń edukacji obywatelskiej. Studia z etnografii internetu* Grzegorza Stunży z 2018 roku, w której autor opisuje zjawisko mikronacji jako ruch na rzecz edukacji w zakresie umiejętności wykorzystywania mediów i funkcjonowania państwa.

Z dziedziny socjologii wymienić można tekst Piotra Siudy pt. *Společnosti wirtualne. O wspólnotowości w społeczeństwie sieciowym* z 2006 roku, opublikowany w tomie zbiorowym pt. *Oblicza Internetu. Internet w przestrzeni komunikacyjnej XXI wieku* pod redakcją Marka Sokołowskiego. Siuda rozważa też możliwości dalszych badań socjologicznych w pracy *Wirtualne państwo w zwierciadle nauk społecznych. Dlaczego warto badać mikronacje internetowe*, która ukazała się w roku 2007 w *Rola informatyki w naukach ekonomicznych i społecznych*.

Jak można się przekonać, fenomenem wirtualnych państw interesują się przede wszystkim nauki społeczne. I choć różne zjawiska występujące w sieciowej globalnej komunikacji, obejmujące media społecznościowe, język środowisk graczy i tak powszechne w dzisiejszych czasach hiperteksty oraz multimodalność, nadal interesują badaczy tekstu i zapewne będą interesować, dopóki internet będzie ewoluował i oferował coraz nowsze platformy wymiany myśli między ludźmi, to jednak fenomen mikronacji jest pomijany, choć stanowi ciekawy materiał powstały w wyniku zbiorowej twórczości mikronautów. Tym, co ów materiał odróżnia od produkcji na Facebooku, Twitterze, Instagramie i innych portalach tego typu, jest jego osadzenie w kontekście wymyślonej od podstaw, nienarzuconej i nieprzejętej rzeczywistości dysponującej własną kulturą, formami narracji i słownictwem. Właśnie to zakorzenienie w równoległej rzeczywistości, której uczestnicy produkują swoje komunikaty, oferuje nowe możliwości badań dla lingwistyki tekstu.

Ponadto warto zauważyć, że:

[...] polska lingwistyka tekstu wydaje się zamknięta na multimodalność. [...] nawiązuje często do literackiego badania rodzajów tekstów oraz dialektów. Nawet jeśli obserwowana współcześnie obecność języka i obrazu podczas tworzenia tekstów jest oczywista, to materialna i niematerialna obrazowość tekstów drukowanych wyrażająca się również w formach designu tekstu, typografii i połączenia język-obraz budzi niewielkie zainteresowanie wśród polskich lingwistów (Antos, Opilowski 2015: 26).

Ten zarzut można odnieść nie tylko do tekstów drukowanych. Multimodalność, relacje tekstu i obrazu, ich funkcje to *terra incognita* w polskiej lingwistyce tekstu, dlatego ich przybliżenie może być istotne i wartościowe dla polskich badaczy.

Stan badań i przegląd literatury

Jak zostało zaznaczone w poprzedniej części, mikronacjami interesują się przede wszystkim nauki społeczne, dlatego proponowana przeze mnie literatura obejmuje głównie publikacje dotyczące nauk o komunikacji, tekście i multimodalności.

Autorzy wspomnianych publikacji zwracają uwagę, że powszechne dzisiaj odstępstwa od komunikacyjnej rutyny, hybrydowe formy komunikowania się i rozwój mediów stały się normą, dlatego badacze tekstu i komunikacji coraz większe znaczenie przypisują multimodalności. Ten trend można datować na koniec XX i początek XXI wieku, kiedy przesuwa się, lub nawet zanika, tradycyjna granica między rolami przypisywanymi językowi, obrazowi i układowi graficznemu, a rola obrazu nabiera coraz większego znaczenia. W miarę jak cywilizacja rozwija nowe platformy komunikacji, język i tekst rozumiany jako uporządkowana struktura znaków lub prototyp – Barbara Sandig, *Text als prototypisches Konzept* [Tekst jako prototyp]⁹ z 2000 roku – ustępują miejsca obrazowi i tekstowi rozumianemu już nielinearnie. Warto zaznaczyć, że refleksja nad rolą elementów wizualnych i audytywnych w komunikacji rozpoczęła się wraz z publikacjami takich badaczy jak: Michael Halliday (*Introduction to Functional Grammar*, 1994), Theo van Leeuwen (*Reading Images. The Grammar of Visual Design*, 1996), Gunther Kress (*Literacy in the New Media Age*, 2007) i Bo Bergström (*Essentials of Visual Communication*, 2008). Również komunikowanie się ulega redefinicji. Językoznawcy rozumieli komunikowanie w szerszym i węższym znaczeniu. W znaczeniu szerszym była to wymiana informacji przy użyciu znaków między istotami żywymi, a także między ludźmi i maszynami. W znaczeniu węższym była to wymiana informacji przy użyciu środków językowych lub niejęzykowych (mimika, gesty) między ludźmi. Tymczasem nurt multimodalny podkreśla konieczność zastąpienia tych definicji bardziej zróżnicowanym i nieciągłym rodzajem komunikowania się, które cechuje większy potencjał rekombinacji, tj. tworzenia nowych znaczeń, interpretacji (por. Kawka 2016: 296–298). Supremacja znaków językowych nad wizualnymi nie jest już dla nas tak oczywista, jak była swego czasu dla Romana Jakobsona (1989: 75–84).

Ważną na gruncie niemieckiej lingwistyki tekstu publikacją, stanowiącą nowe spojrzenie na zjawisko tekstu, jest tom pt. *Brauchen wir einen neuen Textbegriff? Antworten auf eine Preisfrage* [Czy potrzebujemy nowej definicji tekstu? Odpowiedzi na drażliwe pytanie] z 2002 roku pod redakcją Ulli Fix,

⁹ Tłumaczenia niemieckojęzycznych tytułów – własne.

Kirsten Adamzik, Gerda Antosa i Michaela Klemma. Autorzy poszczególnych artykułów rozpatrują tekst z perspektywy nauk o komunikacji, kulturoznawstwa i dyskursu multimodalnego. Interpretując tekst, należy uwzględnić obraz, grafikę, a nawet formę ukształtowania całości, bowiem tylko wtedy uzyskuje się kompleksowy ogląd. Zarzut lekceważenia obrazu wysuwa Ulrich Schmitz w artykule pt. *Blind für Bilder. Warum sogar Sprachwissenschaftler auch Bilder betrachten müssen* [Ślepi na obrazy. Dlaczego nawet językoznawcy muszą badać obrazy] (por. Antos, Opiłowski 2015: 25). W tym tonie napisane są także prace Hartmuta Stöckla, który analizuje rodzaje relacji między obrazem a tekstem, proponując ich typologię, oraz bada ukształtowanie, typografię i tekstualność wizualną (niem. *visuelle Textualität*). Dodatkowo jego prace opisują wiele cennych metod analizy, a także propozycje rozumienia i recepcji multimodalnych tekstów.

Jako odpowiedź na postulaty domagające się uwzględnienia roli obrazu we współtworzeniu komunikacji powstała na gruncie niemieckojęzycznym nowa subdyscyplina. Jest nią lingwistyka obrazu (niem. *Bildlinguistik*). Gerd Antos i Roman Opiłowski w artykule pt. *W drodze do lingwistyki obrazu. Kierunki rozwoju nowej subdyscypliny lingwistycznej z perspektywy polsko-niemieckiej* wyjaśniają, że lingwistyka obrazu stawia sobie za cel badanie relacji między językiem (tekstem) a obrazem za pomocą instrumentarium oferowanego przez językoznawstwo, co znajduje również krytyków, zarzucających lingwistyce obrazu przejęcie metodologii językoznawczej do zgłębienia fenomenu, który nie jest *stricte* językiem (por. Opiłowski 2013: 219).

W polskiej lingwistyce tekstu, jak już zostało wspomniane, multimodalność, relacje tekstu i obrazu oraz ich funkcje są często pomijane. Niemniej pojawiają się pewne prace zwracające uwagę na te zjawiska. Ich autorami są między innymi: Jerzy Bartmiński i Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska (2009) oraz Ewa Szczęsna (2007) i Danuta Ulicka (2009), które swoje publikacje poświęciły aktywności tekstowej człowieka w internecie (Antos, Opiłowski 2015: 27).

Jak zauważa Roman Opiłowski (2013: 219), lingwistyka tekstu jest dyscypliną bardzo dynamiczną, której źródła poznania wyrastają z innych językoznawczych i niejęzykoznawczych dyscyplin i w której korzysta się z metodologii innych dziedzin, by tym lepiej zrozumieć fenomen tekstu i komunikacji za jego pomocą.

Metoda badawcza

Dynamika komunikacji w internecie, a także sama natura hipertekstu, który jest ciągłą zmiennością, tekstem *in statu nascendi*, sprawiają, że badacz może uchwycić tylko jego chwilowy stan, w danym momencie. Hipertekstów nie powinno postrzegać się jako statycznych całości, których byty warunkują niewzruszalne kryteria. Hipertekst wymusił na nas odrzucenie eternalizmu na rzecz przemijalnej chwili, dlatego w badaniach warto zastosować metodę synchroniczną i korpusową.

Dodatkowo za metodą korpusową przemawia fakt, że w środowisku mikronacyjnym cały czas powstają nowe twory (państwa, miasta, regiony), które mogą równie szybko odejść w niebyt. Mając to na uwadze, utrwalenie materiału badawczego jest istotnym wymogiem gwarantującym powodzenie badań. Ważnym czynnikiem jest więc dobór odpowiednich źródeł. W moich badaniach zamierzam skoncentrować się przede wszystkim na mikronacjach o dłuższym stażu, których społeczności archiwizują produkty swojej komunikacji i twórczości.

Bibliografia

- Antos Gerd, Opilowski Roman (2015), *W drodze do lingwistyki obrazu. Kierunki rozwoju nowej subdyscypliny lingwistycznej z perspektywy polsko-niemieckiej*, „tekst i dyskurs – text und diskurs”, nr 8, s. 11–36.
- Bartmiński Jerzy, Niebrzegowska-Bartmińska Stanisława (2009), *Tekstologia*, Warszawa.
- Jakobson Roman (1989), *O stosunku między znakami wizualnymi i audytywnymi*, [w:] Maria Renata Mayenowa (red.), *Roman Jakobson. W poszukiwaniu istoty języka. Wybór pism*, Warszawa, s. 75–84.
- Kapuścińska Anna (2015), *Sind Texte wirklich multimodal? Zum Umfang des Text-Begriffs im Kontext massenmedialer Kommunikation*, „tekst i dyskurs – text und diskurs”, nr 8, s. 63–75.
- Kawka Maciej (2016), *Dyskurs multimodalny – nowa kategoria badawcza?*, „Zeszyty Prasoznawcze”, nr 2(226), s. 294–303.
- Opilowski Roman (2013), *Von der Textlinguistik zur Bildlinguistik. Sprache-Bild-Texte im neuen Forschungsparadigma*, „Zeitschrift des Verbandes Polnischer Germanisten”, nr 2, s. 217–225.
- Sandig Barbara (2000), *Text als prototypisches Konzept*, [w:] Martina Mangasser-Wahl (red.), *Prototypentheorie in der Linguistik. Anwendungsbeispiele – Methodenreflexion – Perspektiven*, Tübingen, s. 93–112.

- Siuda Piotr (2006), *Spoleczności wirtualne. O wspólnotowości w społeczeństwie sieciowym*, [w:] Marek Sokołowski (red.), *Oblicza Internetu, Internet w przestrzeni komunikacyjnej XXI wieku*, Elbląg, s. 179–186.
- Siuda Piotr (2007), *Wirtualne państwa w zwierciadle nauk społecznych. Dlaczego warto badać mikronacje internetowe?*, [w:] Krzysztof Grysa (red.), *Rola informatyki w naukach ekonomicznych i społecznych*, Kielce, s. 59–65.
- Stöck Hartmut (2004), *Die Sprache im Bild – Das Bild in der Sprache. Zur Verknüpfung von Sprache und Bild im massenmedialen Text. Konzepte – Theorien – Analysemethoden*, Berlin–New York.
- Stunża Grzegorz (2018), *Wirtualne państwo jako przestrzeń edukacji obywatelskiej. Studia z etnografii internetu*, Gdańsk.
- Szczęsna Ewa (2007), *Poetyka mediów*, Warszawa.
- Ulicka Danuta (2009), *Tekst (w) sieci. Tekst, język, gatunki*, Warszawa.